

MIECZYŚLAW KRUK

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", ojciec, praca ojca

Historia ojca

Ojciec mój, Stanisław Kruk był synem rolnika spod Garbowa. Rolnik, nie rolnik: 3 hektary czy tam 3 morgi, to żadna historia. Jako kawalera powołali go do wojska. W latach 1926-28 odsłużył w pułku lekkiej kawalerii w Baranowiczach na Kresach Wschodnich jako ułan. Po zakończeniu służby wojskowej, w 1929 roku nastąpił ożenek z niejaką Karoliną Palonką. To także rolniczka. Oboje bezrobotni, szukali pracy. Chcieli wyjechać po prostu ze wsi, a ona była spod Parczewa, to jest 60 kilometrów miejscowość od Lublina. Pierwsze mieszkanie ojciec znalazł przy Króla Leszczyńskiego, za Ogrodem Saskim. To był już rok 1930 i wtedy urodziłem się ja. Tata gustował w szewstwie i kaletnictwie, to znaczy chciał zostać szewcem albo kaletnikiem i to mu się z czasem udało. Był czeladnikiem u jakiegoś prywatnego szewca i kaletnika, z niejakim Muratem (to był jego przyjaciel), no i po odbyciu tej kwarantanny obaj się usamodzielnili i zaczęli szukać miejsca w Lublinie, gdzie by można było otworzyć swoje własne warsztaty.

Data i miejsce nagrania	2015-05-25
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"